

Poradnik Recytatora

Dobór repertuaru:

„Recytować to znaczy mówić sobie, od siebie, dla innych.”

1. „Szperaj” wśród nieznanymi tekstów, zarówno dawnych, jak i współczesnych. Ważne, byś wybrany tekst polubił, oswoił, zrozumiał, „czuł”. Byś mógł go zaprezentować tak, jakbyś mówił od siebie, uzewnętrzniał własne myśli.
2. Jeśli wybierasz wiersz rymowany – baw się nim. Jeśli zaś rymy stanowią jakąś barierę w mówieniu, a tekst jest „wyklepywany”, lepiej wybierz wiersz bez rymów.
3. Jeśli zaś chodzi o prozę, najbezpieczniej wybrać tekst bez dialogów. Większość recytatorów wygłasza dialogi, próbując różnicować kwestie bohaterów i... najczęściej wychodzi to nienaturalnie i pretensjonalnie. Najlepiej mówi się narrację pierwszoosobową. (Niech to będzie np. fragment pamiętnika bohatera). Jeśli jednak jesteś na wyższym stopniu wtajemniczenia, każdy tekst uda Ci się powiedzieć przekonująco, nie musisz unikać dialogów.
4. W przypadku tego właśnie typu narracji PAMIĘTAJ! Dziewczyna wybiera tekst, w którym podmiot mówiący jest rodzaju żeńskiego i odwrotnie – dla chłopca podmiot musi być rodzaju męskiego.
5. Taka sama zasada obowiązuje w prezentacji poezji. Dziewczyna wybiera wiersz, w którym postacią mówiącą jest ktoś rodzaju żeńskiego, (*poczytaj o liryce bezpośredniej*), chłopiec zaś wciela się tylko w postać podmiotu lirycznego rodzaju męskiego. W innych typach liryki sprawa jest prostsza.
6. Tekst ma być bliski doświadczeniom recytującego, odpowiedni dla jego wieku; powinien stanowić świadomy wybór recytatora. Pełne zrozumienie treści zawartych w tekście korzystnie wpływa na interpretację.
7. Nie wybieraj tekstów, które wygrały w poprzednich edycjach. Bądź twórczy w poszukiwaniu utworów dla siebie.
8. Pamiętaj, że ilość nie równa się jakości. Tekst nie musi być długi (zalecenie, że recytacja ma trwać do 7 minut, nie oznacza, że masz zagospodarować 6 minut 59 sekund).
9. Ważne, by fragment recytowanego utworu stanowił jakąś myślową całość, by słuchacz go zapamiętał, by tekst „wystrzelił” siłą treści, a nie długości.

Interpretacja tekstu:

***„Wyobrażam sobie sytuację w trakcie bezpośredniej rozmowy,
kiedy mój przyjaciel wypowiada tekst literacki tak, że ja
nie spostrzegam granicy między jego słowami a słowami poety,
bo te słowa już są mową mojego przyjaciela.
On mówi do mnie, mówi ku mnie – nie recytuje.”***

1. Nie gestykuluj, nie patrz w górę, gdy mówisz np. „niebo”; nie staraj się ilustrować treści gestem.
2. Jeśli się pomylisz, nie daj tego po sobie poznać. Pamiętaj, że przecież mówisz „od siebie”, zapanuj więc nad tą nerwową ciszą; udaj, że planowo „szukasz słowa”, przecież ani widz, ani juror nie musi znać tekstu, który recytujesz.

3. Jeśli powiedziałaś już wystarczająco dużo i masz pustkę w głowie, bo właśnie zapomniałaś, co dalej, po prostu skończ, „postaw kropkę”.
4. Nie bój się kontaktu wzrokowego z publicznością, z jurorami. Wrażenie, że patrzysz na nich, zwracasz się do widzów, uzyskasz, gdy będziesz patrzeć na czoła słuchających lub nieco ponad ich głowami. Ważne, byś nie uciekał wzrokiem w sufit czy w podłogę i nie patrzył stale w jedno miejsce.
5. Po wejściu na scenę nie kłaniaj się raczej, poczekaj chwilę, oswoj się z miejscem, publicznością, skoncentruj się, spuść na chwilę głowę, następnie podnieś wzrok i zacznij mówić. Pamiętaj jednak, że ciągle jesteś sobą, nie kreujesz, nie grasz, nie zmieniasz głosu, wyrazu twarzy, to ciągle ty mówiący „*sobie, od siebie*”.
6. Nie stój na scenie z myślą: „Zaraz wam wyrecytuję przygotowany utwór”, lecz raczej: „Powiem, co mi w duszy gra”.
7. Nie bój się ciszy! Przerwy między pewnymi fragmentami wzmagają ciekawość widza, tworzą napięcie i... czar. Pauza jest, notabene, jednym z ważniejszych środków ekspresji.
8. Po skończeniu recytacji pochyl nieznacznie głowę, postój jeszcze chwilę i dopiero zejźdź ze sceny. Nie staraj się wejść „w swoją skórę”, bo przecież z niej nie wychodziłaś! Ty mówiłaś „*od siebie*”...
9. Pamiętaj, że wśród narzędzi służących interpretacji tekstu literackiego są: natężenie głosu, pauza, tempo mówienia, a wśród uczuć, które można wyrazić między radością i smutkiem, jest wiele, wiele innych, bardzo różnych, jak np. rozrzewnienie, ulga, rozczarowanie, nadzieja, zadowolenie, bojaźń, zresztą poszukaj w słowniku wyrazów bliskoznacznych..., ale najpierw... swoim sercu.
10. Przede wszystkim opanuj wszystkie teksty doskonale na pamięć. Uczenie się w ostatniej chwili (bo właśnie dowiedziałaś się, że termin przesłuchań konkursowych wypada np. za tydzień), nie ułatwi Ci prezentacji. Musisz teksty mieć „w krwiobiegu”. Najlepiej dzień po konkursie zacznij szukać i uczyć się utworów na następną jego edycję. Wszak już za rok...

A przecież czytasz codziennie, więc teksty same cisną Ci się do rąk...

**„Każdego dnia trzeba posłuchać choćby krótkiej piosenki,
przeczytać dobry wiersz, obejrzeć piękny obraz,
a także, jeśli to możliwe, powiedzieć parę rozsądnych słów.”**

Wymowa:

„*Jak Cię słyszą,(...)*”

1. Unikaj hiperpoprawności w wymawianiu głosek, zwłaszcza nosówek, np.:
 - się – ma brzmieć prawie jak „sie”;
 - będę – ma brzmieć prawie jak „beńde”, jak w wymowie potocznej.
2. Pamiętaj o akcencie:
 - z reguły w większości słów w języku polskim akcent pada na **drugą sylabę od końca**, ale bywa i tak:
 - **na 3. sylabę** od końca
 - (rzeczowniki obcego pochodzenia) np. **muzyka**, **technika**, **Ameryka** oraz li-
czebniki np. **czterysta**, **osiemset**;

- (1. i 2. os. l. mn. czas przeszły) np. **przyszliśmy**, **byliśmy**, **staliście**, **powie-
działaliśmy**;
 - (1. – 3. os. l. poj. oraz 3. os. l. mn. - tryb przypuszczający) np. **poszedłbym**,
zrobiłabyś, **gotowałaby**, **gotowałby**, **przygotowałoby**, **przyszliby**, **byłyby**,
staliby;
 - o **na 4. sylabę od końca**;
 - (1. i 2. os. l. mn. tryb przypuszczający) np. **przyszlibyście**, **bylibyście**, **krzy-
czelibyśmy**).
3. Pamiętaj, że biernik liczby pojedynczej r. żeńskiego to „tę”, a nie „tą”, zaś narzędnik liczby pojedynczej r. żeńskiego „ą”, a nie „om”, np. tę dziewczynę (brzmi prawie jak: te dziewczynie), kocham cię (brzmi: kocham cie), ale z tą dziewczyną (nie „tom dziewczynom”!)
 4. Nie upraszczaj w wymowie pewnych grup spółgłoskowych, np. „strz” w wyrazach typu „przestrzeń”, „strzał”, „burmistrz” itp.
 5. Mów wyraźnie, wymawiając zwłaszcza „ł”, np. tłum, tłumacz, kłótnia itp.

Przydatne linki związane z ćwiczeniem dykcji:

<http://ikaku.fm.interia.pl/szkcz.html>

<http://nashy.witrynka.pl/lamaniec.html>

<http://kabaret.dzs.pl/na-zajeciach/na-zajeciach/>

<http://docs.google.com/viewer?url=http%3A%2F%2Fwierbkasp2.republika.pl%2FPublikacje%255C6.doc>

<http://zegartiktaka.pl/prasa/zeg--polamane-cwiczenia-dykcyjne.html>

<http://www.en-es.pun.pl/viewtopic.php?id=18>